

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania K. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł., decyzją z 23 czerwca 2014 r. odmówił ubezpieczonemu K.M. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy argumentował, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 13 czerwca 2014 r. ubezpieczony nie został uznany za niezdolnego do pracy.

Ubezpieczony K. M. wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego, wnosząc o jej zmianę.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 9 czerwca 2016 r., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał K. M. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2014 r. na stałe.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K. M., urodzony 8 kwietnia 1975 r., posiadający wykształcenie podstawowe, od 2000 r. wykonywał zawód portiera

w Zakładzie Pracy Chronionej. Ubezpieczony legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W okresie od 19 grudnia 1996 r. do 31 grudnia 2006 r. miał ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z powodu raka gruczołu tarczowego (tarczycy) leczonego operacyjnie oraz jodem, z przerzutami do węzłów chłonnych szyjnych i śródpiersia.

W dniu 31 marca 2014 r. K. M. złożył kolejny wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Lekarz orzecznik ZUS, po przeprowadzeniu 14 maja 2014 r. badania wnioskodawcy i dokonaniu analizy dokumentacji medycznej, rozpoznał u niego: przebyte pourazowe skręcenie obu stawów kolanowych - leczone zachowawczo, z poprawą po rehabilitacji, okresowe bóle kręgosłupa przy nieznacznej skoliozie, bez ograniczenia sprawności i objawów korzeniowych, padaczkę z rzadkimi napadami, astmę oskrzelową dobrze kontrolowaną, niedoczynność przytarczyc względnie wyrównaną po operacji i J131 raka brodawkowego tarczycy (w 1996 r. - bez cech wznowy), łojotokowe zapalenia skóry oraz podejrzenie alergicznego zapalenia skóry z przewlekłym leczeniem. Orzeczeniem z 19 maja 2014 r. lekarz orzecznik ZUS nie uznał ubezpieczonego za niezdolnego do pracy. Wnioskodawca złożył sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, w następstwie którego został skierowany na badanie przez komisję lekarską ZUS. Komisja, po przeprowadzeniu bezpośredniego badania wnioskodawcy oraz po dokonaniu analizy dokumentacji medycznej, rozpoznała u niego: skręcenie obu stawów kolanowych, bez istotnego upośledzenia sprawności, astmę oskrzelową kontrolowaną farmakologicznie, niedoczynność przytarczyc lezoną substytucyjnie wtórnie po strumektomii z powodu raka brodawkowego tarczycy i radiojodoterapii, padaczkę z rzadkimi napadami. Orzeczeniem z 13 czerwca 2014 r. komisja lekarska ZUS nie uznała ubezpieczonego za niezdolnego do pracy.

W przeprowadzonym w toku postępowania sądowego badaniu internistycznym rozpoznano u wnioskodawcy: dychawicę oskrzelową bez istotnego upośledzenia sprawności wentylacyjnej płuc, alergiczny nieżyt błony śluzowej nosa, stan po trzykrotnej operacji tarczycy z powodu raka brodawkowego z przerzutami do węzłów chłonnych szyi i śródpiersia oraz po terapii radiojodem (1996 r.), pooperacyjną niedoczynność tarczycy lezonej substytucyjnie w okresie eutyreozy

oraz pooperacyjną niedoczynność przytarczyc z częstymi napadami tężyczki, padaczkę z rzadkimi napadami oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z objawowym zespołem bólowym. Po badaniu lekarskim i analizie dokumentacji medycznej, biegły lekarz internista nie znalazł internistycznych przyczyn uzasadniających orzeczenie niezdolności wnioskodawcy do pracy w warunkach pracy chronionej.

W badaniu ortopedycznym rozpoznano u ubezpieczonego: przepuklinę jądra miażdżystego Th9/Th10, bez upośledzenia funkcji, z zespołem bólowym, osteopenię oraz stan po stłuczeniu obu kolan, bez upośledzenia funkcji. Po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską oraz po badaniu wnioskodawcy, biegły lekarz ortopeda nie stwierdził upośledzenia funkcji narządu ruchu w stopniu uzasadniającym uznanie ubezpieczonego za częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach.

Na podstawie akt sprawy, dołączonej dokumentacji medycznej i badania wnioskodawcy, stwierdzono u badanego także padaczkę z rzadkimi napadami oraz zespół bólowy kręgosłupa, bez istotnych deficytów neurologicznych. Wnioskodawca od 1998 r. leczony jest z powodu napadów padaczkowych. Napady według lekarza leczącego występują rzadko, a według wnioskodawcy dwa razy w roku. Inne skargi, to bóle całego kręgosłupa. W 2013 r. badany został potrącony przez samochód i doznał urazu stawów kolanowych. Badaniem neurologicznym nie stwierdzono objawów uszkodzenia układu nerwowego, które pozwoliłyby uznać wnioskodawcę za długotrwale niezdolnego do wykonywania pracy zarobkowej według ustawy o rentach i emeryturach.

W badaniu endokrynologicznym rozpoznano u wnioskodawcy: raka tarczycy, stan po trzykrotnym leczeniu operacyjnym i leczeniu J131, niedoczynność tarczycy, leczenie substytucyjno-supresyjne LT4 oraz pooperacyjną niewyrównaną niedoczynność przytarczyc. Na podstawie przeprowadzonego badania przedmiotowego, materiału lekarskiego znajdującego się w aktach i wyników badań ubezpieczonego, stwierdzono, że choroba nowotworowa jest w okresie remisji, bez wznowy procesu.

Biegli różnych specjalności zdiagnozowali schorzenia występujące u badanego i ocenili ich znaczenie dla jego zdolności do pracy, odnosząc swą ocenę

do kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy. Pod względem endokrynologicznym wnioskodawca został uznany za częściowi niezdolnego do pracy na stałe.

W związku ze zgłoszonymi przez pełnomocnika organu rentowego zastrzeżeniami i pytaniami do biegłego lekarza endokrynologa J. W., Sąd Okręgowy wezwał ją do pisemnego uzupełnienia opinii, a następnie dopuścił dowód z pisemnej opinii innego biegłego tej samej specjalności A. K., który również uzupełniał swoją opinię. Biegli lekarze specjaliści z zakresu endokrynologii wyczerpująco odpowiedzieli na wątpliwości i pytania oraz wyjaśnili charakter stwierdzonych u wnioskodawcy schorzeń endokrynologicznych.

Sąd uznał, że złożone do sprawy opinie nie zawierają braków i wyjaśniają wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego oddalił wniosek pełnomocnika organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego specjalisty z zakresu endokrynologii. W ocenie Sądu nie zaistniały podstawy do tego, aby podważać wiarygodność i moc dowodową opinii specjalistów w tej dziedzinie medycyny, a kwestia zdolności do pracy ubezpieczonego została dostatecznie wyjaśniona.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu endokrynologii, Sąd pierwszej instancji ustalił, że zostały spełnione warunki do nabycia przez ubezpieczonego prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, a niezdolność ta ma charakter stały. Spełnienie pozostałych warunków nabycia prawa do renty nie było przedmiotem sporu między stronami.

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 27 października 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyznał K. M. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 marca 2014 r. do 28 lutego 2019 r. W pozostałej części oddalił apelację organu rentowego.

Z uwagi na treść zarzutów apelacji oraz w celu pełnego wyjaśnienia stanu zdrowia wnioskodawcy i stopnia ograniczenia jego zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, Sąd Apelacyjny przeprowadził dodatkowo dowód z uzupełniającej, ustnej opinii biegłego lekarza endokrynologa J. W..

Biegła J. W. podtrzymała w całości swoją pierwotną opinię pisemną z 15 stycznia 2015 r. oraz opinię uzupełniającą złożoną na piśmie 25 marca 2015 r., w tym sformułowane w nich wnioski orzecznicze. Wyjaśniła, że można praktycznie uznać, że choroba nowotworowa u wnioskodawcy została wyleczona, co potwierdzają aktualne wyniki badań. Występuje u niego nadal niedoczynność przytarczyc, a w jej konsekwencji mrowienia, drętwienia; obserwuje się ciągle niskie wapno, które mimo przyjmowania wyjątkowo dużych dawek leków, w dalszym ciągu osiąga bardzo niski poziom. Taki stan może przyczyniać się do występowania innych objawów neurologicznych i psychiatrycznych. W czasie badania ubezpieczonego biegła odniosła wrażenie, że jest on spowolniony w odpowiedziach, co wskazuje na pewne upośledzenie umysłowe. Napady tężyczki wiążą się z wykręcaniem dłoni. Badany zgłaszał występowanie takich napadów raz na tydzień. To, że wnioskodawca pracował, nie zmienia oceny biegłej, gdyż być może zmusiła go do pracy sytuacja finansowa. Napady padaczki występują u skarżącego raz w roku i nie mają większego znaczenia orzeczniczego. Ubezpieczony nie może pracować na otwartym rynku pracy. Nie może przechodzić silnych stresów, nie może pracować fizycznie, gdyż przy wysiłku fizycznym może dojść do spadku wapnia, który i tak u odwołującego się jest bardzo niski. Przytarczycy nie odrosną u badanego, można by było co najwyżej je przeszczepić, ale rzadko się przyjmują. Jest szansa na zwiększenie dawek leków, tj. aktywnych metabolików, a tym samym na pewną poprawę stanu zdrowia ubezpieczonego. W tej sytuacji zasadne jest, w ocenie biegłej, ustalenie niezdolności do pracy na okres 5 lat, po tym czasie wnioskodawca powinien zostać ponownie zbadany.

Ponieważ biegła J. W. w opinii uzupełniającej wycofała się z orzeczonej wcześniej stałej niezdolności do pracy, przyjmując jednocześnie okresową niezdolność trwającą 5 lat, Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację w części dotyczącej okresu przyznanej K. M. renty i zmienił wyrok, przyznając ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 marca 2014 r. do 28 lutego 2019 r. (czyli 5 lat).

Ubezpieczony K. M. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], zaskarżając wyrok w części – co do przyznania mu renty z tytułu niezdolności do pracy na czas określony, a nie na stałe. Skargę kasacyjną oparł

na podstawach naruszenia: 1) przepisów postępowania: art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie przez Sąd drugiej instancji z urzędu dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłej J. W., mimo braku takiego wniosku dowodowego organu rentowego, a tym samym nieuzasadnione uprzywilejowanie organu rentowego, naruszające zasadę równości stron w procesie i zasadę kontradyktoryjności, co doprowadziło do wadliwego przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że prawo do renty przysługuje jedynie na okres pięciu lat; 2) przepisów prawa materialnego: art. 59 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyznaniu ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy jedynie na okres od 1 marca 2014 r. do 28 lutego 2019 r., w sytuacji gdy zostały spełnione wszystkie przesłanki przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2014 r. na stałe; art. 13 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyznanie renty jedynie na okres pięciu lat, podczas gdy według aktualnej wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie w całości apelacji organu rentowego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi. Zdaniem pełnomocnika skarżącego Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty uchybił przepisom prawa materialnego i procesowego powołanym jako podstawy kasacyjne. Dopuszczając z urzędu dowód z uzupełniającej, ustnej opinii biegłej z zakresu endokrynologii, Sąd drugiej instancji wyręczył organ rentowy, naruszając zasadę bezstronnego sądu oraz zasadę równego traktowania stron. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniającej opinii tylko jednego biegłego endokrynologa (dr J. W.), w sytuacji gdy ubezpieczony był badany jeszcze przez drugiego biegłego (dra A. K.). Dodatkowo, mając

na względzie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności dowody z opinii biegłych, pełnomocnik skarżącego stwierdził, że K. M. powinien mieć przyznane prawo do renty na stałe. Nie sprzeciwia się temu w żaden sposób dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego lekarza endokrynologa J. W.. Biegła ta wyraźnie stwierdziła, że ubezpieczony nie może pracować na otwartym rynku pracy i jedynie zaproponowała pięcioletni okres, po którym należy zbadać wnioskodawcę ponownie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego powołał oczywistą zasadność skargi. Przekonanie Sądu Najwyższego, oceniającego na etapie tzw. przedsądu zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wymaga przytoczenia stosownych argumentów, uwzględniających specyfikę tej podstawy warunkującej pozytywne rozpoznanie wniosku o przyjęcie. Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia przepisów prawa są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tych przepisów i doszukiwania się ich znaczenia

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2015 r., I PK 242/14, LEX nr 1678955).

Zdaniem skarżącego, oczywistość skargi wniesionej w rozpoznawanej sprawie ma wynikać z dwóch powiązanych ze sobą powodów: dopuszczenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z urzędu (z uzupełniającej opinii biegłego lekarza endokrynologa) oraz błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego dotyczących okresu orzeczenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

1. Należy przypomnieć, że kompetencja sądu wynikająca z art. 232 k.p.c., polegająca na możliwości dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę, jest oparta na swobodnym uznaniu sądu. Władza sędziowska, w tym wypadku określona przez ustawodawcę w sposób bliski uznaniowości, nie może być w drodze wykładni redukowana lub w inny sposób ograniczana; jeżeli ustawodawca chciałby ją pomniejszyć albo wyznaczyć jej granice, musiałby uczynić to wyraźnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006 nr 10, poz. 174). Można sądowi zarzucać niedopuszczenie jakiegoś dowodu z urzędu, mimo że zachodziły ku temu istotne powody, nie można natomiast wytykać mu, że jakiś dowód dopuścił, czyli że skorzystał z przyznanej mu dyskrecyjnej władzy rozstrzygania sporów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006 nr 10, poz. 174, a także uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195). Brak inicjatywy sądu co do powołania biegłego w sytuacji, gdy nie czyni tego strona, narusza art. 232 zdanie drugie k.p.c. Powołanie dowodu z opinii biegłego jest przede wszystkim narzędziem sądu do prawidłowego rozpoznania sprawy, może zatem leżeć w interesie publicznym. Jeżeli strona nie zgłasza odpowiedniego wniosku, to wprowadzić sąd powinien stronę najpierw o taką potrzebę zapytać, ale jeżeli mimo to strona wniosku nie zgłosi, sąd powinien dopuścić dowód niewskazany przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2017 r., I CSK 149/17, LEX nr 2438309).

Nie jest wyłączone dopuszczenie przez sąd z urzędu – na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. – dowodu, który ma na celu ustalenie niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2006 r., II UK 43/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 293). Sąd rozstrzygający sprawę

ma obowiązek ustalenia stanu faktycznego niezbędnego do zastosowania normy prawa materialnego, musi zatem mieć możliwość uzupełnienia materiału dowodowego o niezbędne fakty. Za taki należy uznać ustalenie dotyczące przewidywanego okresu niezdolności do pracy. Dopuszczenie z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie jest działaniem „w interesie jednej strony” procesu sądowego (w tym przypadku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych), lecz w interesie publicznym – wszystkich ubezpieczonych pobierających świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami *par excellence* publicznymi, w których dopuszcza się działanie sądu orzekającego z urzędu w większym stopniu niż w sprawach prywatnych („zwykłych” sprawach cywilnych).

2. Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, niezdolność do pracy orzeka się na okres nie dłuższy niż 5 lat, z zastrzeżeniem ust. 3. W art. 13 ust. 3 tej ustawy ustawodawca dodaje, że niezdolność do pracy orzeka się na okres dłuższy niż 5 lat, jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu. Począwszy od 1 listopada 2005 r. przyznana osobie uprawnionej renta z tytułu niezdolności do pracy powinna być wyłącznie rentą okresową, o której mowa w art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach. Od tego dnia weszły bowiem w życie przepisy ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 169, poz. 1412 ze zm.), która wprowadziła w art. 13 zmiany dotyczące ustalania przewidywanego okresu niezdolności do pracy. Obecnie niezdolność do pracy powinna być orzekana na okres nie dłuższy niż 5 lat (art. 13 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach), chyba że według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu – wówczas niezdolność do pracy jest orzekana na okres dłuższy niż 5 lat (art. 13 ust. 3 tej ustawy).

Jak przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z 12 grudnia 2011 r. (I UZP 7/11, OSNP 2012, nr 9–10, poz. 123), również rencista, którego prawo do świadczenia zostało ustalone prawomocnym wyrokiem sądu „na stałe” (w poprzednim stanie prawnym), jest zobowiązany poddać się badaniom lekarskim, jeżeli są one

niezbędne do ustalenia prawa do świadczeń. W uzasadnieniu tej uchwały podniesiono, m.in., że „niezdolność do pracy”, jako przesłanka prawa do świadczeń, jest ściśle związana ze zdrowiem ubezpieczonego (stopniem naruszenia sprawności organizmu) oraz z rokowaniem co do odzyskania przez niego zdolności do pracy zarobkowej. Jest stanem, który może ulegać zmianom, w związku z czym określenie „trwała niezdolność do pracy” i „renta stała” są pojęciami prawnymi mającymi inną treść niż w języku potocznym, odpowiadającą raczej określeniom „niezdolność orzekana na czas określony” i „niezdolność orzekana na czas nieokreślony”. Renta stała w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach odnoszona jest do trwałości niezdolności do pracy, a nie „trwałości” prawa do renty. W wyroku z 2 marca 2017 r., I UK 100/16 (LEX nr 2258057) Sąd Najwyższy dodał, że w polskim systemie prawnym – w obowiązującym stanie prawnym – nie jest znana instytucja renty dożywotniej, tj. prawa do renty niezależnego od zmiany okoliczności istniejących od chwili jej przyznania. Renty nie są przyznawane bezterminowo, lecz na czas spełniania przesłanki niezdolności do pracy. Nie ma podstawy prawnej do wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy osobie, co do której nie jest spełniona przesłanka niezdolności do pracy, więc nawet trwałości niezdolności do pracy nie należy rozumieć jako stanu nieodwracalnego, niezmiennego do końca życia, lecz jako kondycję mającą cechy trwałości w tym znaczeniu, że nie jest możliwe rozsądne przewidywanie, że jej zmiana nastąpi przed upływem 5 lat. Oznacza to, że dopuszczalne jest także wcześniejsze przeprowadzanie badania lekarskiego, na wniosek lub z urzędu, w celu ustalenia zmiany stopnia niezdolności do pracy, braku tej niezdolności lub jej ponownego powstania. Można bronić poglądu, że zachowanie w art. 59 ustawy o emeryturach i rentach pojęć „niezdolność do pracy okresowa” i „trwała”, jako odpowiadających rencie stałej i okresowej, pozwala na ustalenie niezdolności do pracy „na trwałe”, lecz wymaga to jego pogodzenia z nową treścią art. 13 ust. 3 ustawy. Orzeczenie niezdolności do pracy na czas dłuższy niż 5 lat z określeniem daty końcowej jest zawsze możliwe na podstawie stanu wiedzy medycznej co do rokowań odzyskania zdolności do pracy. W konsekwencji uzasadnione jest stwierdzenie, że choć ustawodawca nie usunął „renty stałej” z systemu świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, to przy wykładni art. 13 ust. 2 i 3 ustawy o

emeryturach i rentach należy odwołać się do celu ustawy nowelizującej, którym zgodnie z uzasadnieniem projektu była racjonalizacja wydatków na renty (zob. Sejm IV Kadencji, druk nr 3772). Nowelizacja wyznaczyła przede wszystkim dyrektywę preferencyjną, zgodnie z którą w razie braku wyraźnych wskazań wynikających z wiedzy medycznej do ustalenia dłuższego okresu niezdolności do pracy renta powinna być co do zasady orzekana na okres nie dłuższy niż 5 lat.

Dopuszczalność orzeczenia niezdolności do pracy na czas nieoznaczony nie znajduje także potwierdzenia w wykładni systemowej. Dokonując zmiany art. 13 ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach, nie zdecydowano się wprowadzić na usunięcie z art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy uprawnienia do renty stałej, „jeżeli ustalono trwałą niezdolność do pracy”, lecz skoro w art. 13 ust. 2 i 3 tej ustawy nie ma pojęcia trwałej ani okresowej niezdolności do pracy, a używa się określeń okres „nie dłuższy” i okres „dłuższy niż 5 lat”, to czas trwania niezdolności do pracy musi być zamknięty datą końcową roczną, po której wymaga się ustalenia dalszego prawa do renty. Każda niezdolność do pracy jest zatem orzeczona na pewien okres.

Analiza obowiązującego stanu prawnego prowadzi do wniosku, że dążenie Sądu Apelacyjnego do ustalenia przewidywanego okresu niezdolności do pracy ubezpieczonego należy uznać za zabieg niezbędny dla prawidłowego zastosowania norm prawa materialnego. Przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty na stałe (bezterminowo) byłoby rozstrzygnięciem wadliwym na gruncie obecnie obowiązujących przepisów.

W tych okolicznościach nie sposób uznać, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego. W konsekwencji Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.